

Sygn. akt *I ACa 455/18*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

Sędziowie: SA Piotr Górecki /spr./

SA Maciej Rozpędowski

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. P. i D. P.**

przeciwko (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością**

w P.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 15 marca 2018 r. sygn. akt XII C 2078/17

1. oddała obie apelacje.
2. znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego.

Piotr Górecki Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Maciej Rozpędowski

--	--	--

Sygn. akt *I ACa 455/18*

UZASADNIENIE

Powodowie J. P. i D. P. wnieśli przeciwko pozwanemu (...), z o.o, z siedzibą w P. o zasądzenie kwoty 20.000 zł stanowiącej odszkodowanie za obniżenie wartości trzech nieruchomości stanowiących ich współwłasność, z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lutego 2014 r., czyli od dnia doręczenia pozwanemu wezwania o zapłatę oraz zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W piśmie z dnia 11 października 2017 r., doręczonym pozwanemu na rozprawie w dniu 13 października 2017 r., powodowie rozszerzyli powództwo wnosząc o zasądzenie, oprócz dotąd dochodzonego roszczenia, dodatkowo kwoty 145.603 zł z odsetkami ustawowymi od daty wskazanej w pozwie.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 15 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu:

1) zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 165.603 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 20.000 zł od 7 lutego 2017 r.,

- od kwoty 145.603 zł od 13 października 2017 r. do dnia zapłaty każdej z tych kwot,

2) w pozostałej części powództwo oddalił,

3) kosztami postępowania obciążył w całości pozwanego i z tego tytułu:

- zasądził od pozwanego na rzecz powodów, solidarnie, kwotę 8.800 zł.,

- nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego

w Poznaniu) kwotę 16.572 zł (sygn. akt (...)).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujący stan faktyczny.

Powodowie są współwłaścicielami na zasadach ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej, następujących nieruchomości:

- o obszarze 0,0689 ha, położonej w P. przy ul. (...), zapisanej w księdze wieczystej kw. POI (...), zabudowanej budynkiem przedszkola z lokalem mieszkalnym,

- o obszarze 0,0669 ha, położonej w P. przy ul. (...), zapisanej w księdze wieczystej kw. POI (...) i zabudowanej budynkiem mieszkalno- handlowym i budynkiem gospodarczym,

- o obszarze 0,0640 ha, położonej w P. przy ul. (...), zapisanej w księdze wieczystej kw. (...) zabudowanej domem mieszkalnym i budynkiem gospodarczym /k.29- 34- kserokopie odpisów zwykłych ksiąg wieczystych, których stan wpisów pozostaje bez zmian w zakresie istotnym dla meritum sprawy.

Powyższe nieruchomości nabyli na skutek umów kupna-sprzedaży zawartych kolejno w 1978 r., w 1991 r. i w 2010 r., czyli w okresie, gdy funkcjonowało już pozwane lotnisko, ale nie był ustanowiony jeszcze obszar ograniczonego użytkowania.

Dnia 30 stycznia 2012 r. Sejmik (...) podjął uchwałę w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania (dalej: o.o.u.) dla lotniska P. (...) w P.. Weszła ona w życie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym

Województwa (...), czyli 28 lutego 2012 r. Nieruchomość powodów znalazły się w całości w strefie zewnętrznej o.o.u.

Ograniczenia użytkowania w strefie zewnętrznej polegają na:

a/ zakazie budowy nowych szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym, lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży,

b/ dopuszczeniu rozbudowy, odbudowy, oraz nadbudowy istniejących szpitali, domów opieki społecznej i budynków związanych ze stałym, lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży,

c/ zakazie tworzenia stref „A” uzdrowisk.

W obszarze ograniczonego użytkowania uchwała wprowadziła więc wymagania techniczne dotyczące budynków, które w strefie zewnętrznej polegały na zapewnieniu właściwego klimatu akustycznego w budynkach szpitali, domów opieki społecznej i związanych ze stałym, lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży poprzez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej.

Pozwany wprawdzie stosuje procedury mające na celu ograniczanie hałasu emitowanego w czasie startów, lądowań, oraz podczas działania urządzeń obsługujących samoloty i monitoruje natężenie hałasu zgodnie z Raportem oddziaływania na środowisko, ale działania te nie doprowadziły do umniejszenia, lub likwidacji obszaru ograniczonego użytkowania.

Wartość poszczególnych nieruchomości według stanu na dzień 28 lutego 2012 r. /data wejścia w życie wyżej opisanej uchwały/ i cen z daty sporządzenia opinii /20 marca 2015 r./, oraz obniżenie ich wartości wynikające z ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska Ł. w P. wynosiły odpowiednio dla nieruchomości:

- o obszarze 0,0689 ha, położonej w P. przy ul. (...), zapisanej, w księdze wieczystej kw. POI (...), zabudowanej budynkiem przedszkola z lokalem mieszkalnym - wartość 1,038.355,06 zł, a utrata jej wartości rynkowej 70.608 zł,

- o obszarze 0,0669 ha, położonej w P. przy ul. (...), zapisanej w księdze wieczystej kw. POI (...) i zabudowanej budynkiem mieszkalno- handlowym i budynkiem gospodarczym - wartość 891.676,02 zł, a utrata jej wartości rynkowej 60.634 zł,

- o obszarze 0,0640 ha, położonej w P. przy ul. (...), zapisanej w księdze wieczystej kw. POI (...) - wartość 505.315,48 zł, a utrata jej wartości rynkowej 34,361 zł.

Jako podstawę rozstrzygnięcia sąd I instancji wskazał przepis z art.129 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska z którego wynika, że w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę; szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości.

Apelacje od powyższego wyroku wywiodły obie strony.

Powodowie zaskarżając wyrok sądu I instancji w części dotyczącej rozstrzygnięcia o odsetkach ustawowych za opóźnienie (pkt II) podnieśli następujące zarzuty odwoławcze:

1) rażące naruszenie art. 455 k.c. i 481 § 1 k.c. „poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że odsetki mają charakter waloryzacyjny, a nie kompensacyjny i dyscyplinujący”,

2) rażące naruszenie art. 455 k.c. i 481 § 1 k.c. „poprzez ich niezastosowanie i zasądzenie odsetek ustawowych od daty doręczenia odpisu pozwu i daty doręczenia pisma rozszerzającego powództwo, a nie od daty zgłoszenia roszczeń stronie pozwanej

3) rażące naruszenie art. 455 k.c. i 481 § 1 k.c. „poprzez ich niezastosowanie i nie zbadanie czy w niniejszej sprawie zachodzą szczególne okoliczności przemawiające za przyjęciem innej daty zasądzenia odsetek, aniżeli data zgłoszenia roszczeń”,

4) rażące naruszenie art. 363 § 2 k.c. „poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że ustalenie odszkodowania zgodnie z normą prawną wyrażoną w ww. przepisie wyłącza zasądzenie odsetek od daty wcześniejszej, niż data doręczenia odpisu pozwu, jak i pisma rozszerzającego powództwo”,

5) rażące naruszenie art. 363 § 2 k.c. „poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że wyłącza on zastosowanie art. 455 i 481 § 1 k.c.”,

6) rażące naruszenie art. 363 § 2 k.c. „poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i brak zbadania przez Sąd czy w okresie trwania postępowania dochodziło do istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza, zmiany wartości nieruchomości i czy ustalone w wyroku odszkodowanie jest wyższe niż odszkodowanie pierwotnie zgłoszone w pozwie i wartości odsetek wyliczonych od daty doręczenia odpisu pozwu, jak i pisma rozszerzającego powództwo”,

7) rażące naruszenie art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. „poprzez ich niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że to strona powodowa ma udowodniać odstępstwo od reguł ogólnych z art. 455 k.c. i art. 481 § 1 k.c.”,

8) rażące naruszenie przez Sąd art. 31 ust. 3, art. 64 ust. 1 i 3 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji RP „poprzez „zwolnienie” pozwanej z obowiązku naprawienia szkody w pełnej wysokości, naruszenie zasady równości stron, rażące naruszenie prawa ochrony własności”,

9) rażące naruszenie przez Sąd art. 1 Protokołu Nr 1 do Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności „poprzez „zwolnienie” pozwanej z obowiązku naprawienia szkody w pełnej wysokości, naruszenie zasady równości stron, rażące naruszenie prawa ochrony własności”.

W oparciu o powyższe zarzuty, powodowie wnieśli o:

I) zmianę wyroku w zaskarżonej części (pkt II wyroku) poprzez dodatkowe zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów:

a) odsetek ustawowych od kwoty 20.000,00 zł od dnia 22.02.2014 r. do dnia 06.02.2017 r., z tym, że od dnia 01 stycznia 2016 r. odsetek ustawowych za opóźnienie;

b) odsetek ustawowych od kwoty 145.603,00 zł od dnia 22.02.2014 r. do dnia 12.10.2017 r., z tym, że od dnia 01 stycznia 2016 r. odsetek ustawowych za opóźnienie;

II) zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości stawki minimalnej.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powodów i zasądzenie od nich koszty

postępowania odwoławczego, w tym, kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany zaskarżył wyrok sądu I instancji w części, tj. co do pkt I oraz pkt III. Powyższemu wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie:

1) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 322 k.p.c., „poprzez uznanie za istotne dla rozstrzygnięcia sprawy opinie sporządzone przez biegłego R. D., dotyczące spadku wartości trzech nieruchomości powodów, podczas gdy Uchwała nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 30 stycznia 2012 roku (dalej: (...))” nie przewiduje żadnych ograniczeń w sposobie korzystania z nieruchomości mieszkalnych, ani nie określa warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki mieszkalne w strefie zewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania, przez co nie można uznać, iż ww. opinie biegłego miały dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne znaczenie”,

2) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. „poprzez wydanie przez Sąd pierwszej instancji wyroku z pominięciem zgłoszonego przez pozwanego dowodu, w postaci dowodu z opinii innego biegłego(...)”,

3) art. 98 § 1 k.p.c. „poprzez uznanie, iż pozwana przegrała proces w całości, co skutkowało obciążeniem pozwanej kosztami postępowania w całości, podczas, gdy powództwo zostało oddalone co do roszczenia odsetkowego od kwoty

20.000 zł od dnia 22 lutego 2014 roku do dnia 6 lutego 2017 roku, a od kwoty 145.603 zł od dnia 22 lutego 2014 roku do dnia 12 października 2017 roku, co winno prowadzić do stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu”,

4) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji wyprowadzenie ze zgromadzonego materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, schematyczną i pobieżną ocenę materiału dowodowego, nierozważenie go w sposób wszechstronny, a w efekcie nieustalenie lub błędne ustalenie faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a ujawniające się poprzez:

a) pominięcie faktu, że to operacje w porze nocnej determinują oddziaływanie akustyczne pozwanego, albowiem zasięg (...) dostosowany jest do poziomu hałasu w porze nocnej, kiedy obowiązują zaostrome normy;

b) pominięcie faktu, że przed wprowadzeniem (...) liczba operacji lotniczych w porze nocnej była zdecydowanie wyższa aniżeli po prowadzeniu obszaru (20 operacji lotniczych w porze nocnej w latach 2009 - 2010, a wcześniej nawet do 26 operacji w nocy), podczas gdy obecnie wykonywanych jest 12 równoważnych operacji lotniczych w porze nocnej;

c) pominięcie lub zaniechanie nadania odpowiedniego znaczenia bezspornej okoliczności, że sąsiedztwo lotniska miało wpływ na wartość nieruchomości przed wprowadzeniem (...);

d) uznanie przez Sąd wszystkich trzech opinii biegłego sądowego R. D. za jasne, rzeczowe oraz przejrzyste i uczynieniu ich podstawą ustalonego stanu faktycznego, mimo zaferowania przez stronę pozwaną dowodów wskazujących na stan zupełnie odmienny, co w sposób rażący wpłynęło na wypaczenie rozstrzygnięcia Sadu I instancji, a uchybienie to miało istotny wpływ na wynik sprawy.

5) art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska przez błędną jego wykładnię, a co za tym idzie, błędne zastosowanie przepisu oraz przyjęcie, że:

a) w wyniku ustanowienia Uchwałą obszaru ograniczonego użytkowania dla L. P. - Ł. doszło do ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości powodów, podczas gdy Uchwała nie przewiduje żadnych ograniczeń w sposobie korzystania z nieruchomości mieszkalnych, ani nie określa warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki mieszkalne w strefie zewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania;

b) spadek wartości nieruchomości powodów pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wejściem w życie Uchwały, podczas gdy takiego związku brak, skoro oddziaływanie na nieruchomości powodów występowało już wcześniej, a Uchwała nie przewiduje żadnych ograniczeń w sposobie korzystania z nieruchomości mieszkalnych, ani nie określa warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki mieszkalne w strefie zewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania;

6) § 8 ust. 1 uchwały nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 30 stycznia 2012 roku poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że w strefie zewnętrznej ograniczonego obszaru użytkowania ustawionego dla (...) w P. zostały ustanowione ograniczenia w użytkowaniu nieruchomości przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową;

7) art. 140 k.c. w zw. z art. 144 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że wskutek wprowadzenia Uchwałą obszaru ograniczonego użytkowania dla Lotniska (...) doszło do zawężenia granic własności powodów i tym samym ścieśnienia wyłącznego władztwa właścicieli względem nieruchomości położonej na obszarze ograniczonego użytkowania;

8) art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i wskutek czego błędne przyjęcie, że odsetki powinny być liczone od daty doręczenia pozwanej odpisu opinii biegłego (co do części roszczenia) oraz od daty doręczenia pozwanej odpisu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa (co do pozostałej części roszczenia), gdy tymczasem ewentualne odsetki winny być liczone dopiero od daty wyrokowania.

W związku z powyższymi zarzutami autor apelacji wniósł o:

I. zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie punktu I poprzez oddalenie powództwa;

II. zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie punktu III poprzez zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł;

III. ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji w zaskarżonej części;

IV. zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania przed sądem drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji powodów i zasądzenie od nich kosztów postępowania odwoławczego, w tym, kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu zważył, co następuje.

Obie apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie. Sąd odwoławczy podziela istotne ustalenia faktyczne sądu I instancji i tym samym przyjmuje za własne. Wypada zatem w tym miejscu odnieść się do zarzutów obu apelacji.

Co do apelacji powodów. Generalnie odwołanie powodów zmierzało do zakwestionowania rozstrzygnięcia sądu I instancji w zakresie daty początkowej odsetek ustawowych za opóźnienie. Podniesione w tym zakresie zarzuty nie były zasadne.

Nie były więc trafne zarzuty oparte na przepisie z art. 455 k.c. i 481 § 1 k.c. Przede wszystkim trzeba zauważyć, że z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, aby sąd I instancji akcentował waloryzacyjny charakter odsetek ustawowych, pomijając I. kompensacyjną i dyscyplinującą odsetek ustawowych - jak sugerowali to skarżący. Zarzut ten nie został zresztą bliżej omówiony. Wskazać trzeba ogólnie, że wymagalność roszczenia o odszkodowawczego za szkodę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w jego zapłacie, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Może nim być zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie jak i niekiedy dzień tego wyrokowania. W przedmiotowej sprawie powodowie zgłosili roszczenie pozwanemu o zapłatę kwoty 250.000 zł z tytułu ubytku wartości nieruchomości i z tytułu nakładów rewitalizacyjnych za każdą z trzech nieruchomości pismem z dnia 17 lutego 2014 r., które zostało mu doręczone 21 lutego 2014 r. Swoje roszczenia w żaden sposób nie uprawdopodobnili, co do ich wysokości. Z kolei w pozwie z dnia 4 października 2016 r., wniesionym po wcześniejszym zawezwaniu do próby ugodowej za kończącym brakiem ugody, z szerszym uzasadnieniem ograniczyli pierwotne roszczenie do kwoty łącznej 20.000 zł z tytułu tylko odszkodowania za utratę wartości nieruchomości. Odpis pozwu został doręczony pozwanemu w dniu 2 lutego 2017 r. Przyjmując zatem, że już w dacie otrzymania odpisu pozwu pozwany był zobligowany do świadczenia z tytułu odszkodowania co najmniej w tej samej wysokości - co ostatecznie przyjęto w zaskarżonym wyroku - zasadnie sąd I instancji zasądził odsetki ustawowe od kwoty 20.000 zł za opóźnienie od daty doręczenia odpisu pozwu. Skoro powodowie w toku procesu - już po wydaniu opinii biegłego w tej sprawie - rozszerzyli swoje powództwo o dalszą kwotę 145.603 zł, zasadnie też sąd I instancji zasądził odsetki ustawowe od tej kwoty od dnia doręczenia pozwanemu w dniu 13 października 2017 r. pisma procesowego rozszerzającego pierwotne roszczenia. Powyższa data biegu początkowego odsetek ustawowych zgodna jest z prawem (art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c.). Wbrew pogładowi apelujących, nie było żadnych szczególnych okoliczności przemawiających „za przyjęciem innej daty zasądzenia odsetek, aniżeli data zgłoszenia roszczeń”.

Nie był trafny zarzut naruszenia art. 363 § 2 k.c. od noszący się do sposobu naprawienia szkody. Zgodnie z art. 455 k.c. „Jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania”. Niewątpliwie wezwanie do spełnienia świadczenia powinno wskazywać tak zasadę roszczenia jak i jego wysokość i to w taki sposób, aby pozwany mógł to roszczenie zweryfikować. Przed procesowe wezwanie do zapłaty odszkodowania tym kryteriom nie odpowiadało. Tym samym powodowie nie mogli skutecznie domagać się odsetek ustawowych za czas opóźnienia liczony od ogólnikowego

wezwania z dnia 20 lutego 2014 r. Zresztą - jak sami przyznali w tym wezwaniu - „Na chwile obecną nie jest możliwe dokładne ustalenia poniesionej przez wnioskodawców szkody” (k. 26v). Wbrew zarzutowi sąd I instancji nie dokonał wykładni art. 363 § 2 k.c. przez przyjęcie, że wyłącza on zastosowanie art. 455 i 481 § 1 k.c.

Nie był zasadny zarzut naruszenia art. 363 § 2 k.c. „poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i brak zbadania przez Sąd czy w okresie trwania postępowania dochodziło do istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza (...)”. Skoro nie było żadnych podstaw do zasądzenia odsetek ustawowych za okres wcześniejszych przedmiotowa kwestia nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Chybiony był również zarzut naruszenia art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. poprzez „przyjęcie, że to strona powodowa ma udowodniać odstępstwo od reguł ogólnych z art. 455 k.c. i art. 481 § 1 k.c.” Przede wszystkim odsetki ustawowe w przedmiotowej sprawie zostały zasądzone zgodnie z art. 455 k.c. i art. 481 § 1 k.c. Przypomnieć wypada, że odsetki ustawowe zgodnie z art. 481 § 1 k.c. należne są za „czas opóźnienia”, a opóźnieniem tym w niniejszej sprawie pozostawał pozwany od dnia kiedy w sposób prawidłowy dowiedział się o wysokości szkody i roszczenia odszkodowawczego, Czas opóźnienia co do kwoty 20.000 zł istniał od daty doręczenia odpisu pozwu, a co do rozszerzonej kwoty 145.603 zł od dnia doręczenia pozwanemu w dniu 13 października 2017 r. pisma procesowego rozszerzającego pierwotne roszczenia.

W żadnym razie nie można podzielić zapatrywania skarżących, co do naruszenia przez sąd I instancji art. 31 ust. 3, art. 64 ust. 1 i 3 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji RP „poprzez „zwolnienie” pozwanej z obowiązku naprawienia szkody w pełnej wysokości”. Przepisy Konstytucji RP nie dają uprawnienia do odstępstw w zakresie prawidłowego zgłoszenia szkody.

Nie był też trafny zarzut rażącego naruszenie przez Sąd I instancji art. 1 Protokołu Nr 1 do Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez „zwolnienie” pozwanej z obowiązku naprawienia szkody w pełnej wysokości. Z powyższego Protokołu zdanie 1 wynika, że „Każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania swego mienia”.

Innych zarzutów powodowie nie podnosili.

Co do apelacji pozwanego.

Nie był zasadny zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 322 k.p.c., „poprzez uznanie za istotne dla rozstrzygnięcia sprawy opinie sporządzone przez biegłego R. D. (...)”. Przede wszystkim trzeba zaakcentować, że Uchwała nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 30 stycznia 2012 roku nie określała warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki mieszkalne w strefie zewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania, to jednak nie można przecież pomijać to, że o.o.u. został wprowadzony z uwagi na hałas spowodowany działaniem lotniska i tym właśnie należy upatrywać ograniczenie korzystania z nieruchomości powodów, które miało wpływ na utratę wartości ich nieruchomości. Z tego też względu opinie biegłego R. D. miały dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy - wbrew zarzutowi apelacyjnemu - zasadnicze znaczenie.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. „poprzez wydanie przez Sąd pierwszej instancji wyroku z pominięciem zgłoszonego przez pozwanego dowodu, w postaci dowodu z opinii innego biegłego Samo niezadowolenie strony z treści opinii już przeprowadzonej w sprawie, nie jest dostateczną podstawą do przeprowadzenia dowodu z kolejnej opinii innego biegłego. Pozwany mimo prób w tym zakresie, nie przytoczył takich argumentów, które mogłyby skutecznie podważyć opinię biegłego R. D.. Dodać wypada, że specyfika oceny dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna kontrolowana jest przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności tej opinii z zasadami doświadczenia życiowego, logiką i wiedzy powszechnej. Odwołanie się przez Sąd do tych kryteriów oceny stanowi należyte i wystarczające uzasadnienie przyczyn uznania opinii biegłego za przekonującą (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005r. II CK 572/04 LEX nr 15656). Granicę obowiązku prowadzenia przez Sąd postępowania dowodowego wyznacza ocena, czy dostatecznie

wyjaśniono sporne okoliczności sprawy, zaś okoliczność, iż opinia nie ma treści odpowiadającej stronie, nie stanowi - jak już wspomniano - wystarczającego uzasadnienia dla przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego.

Nie mógł odnieść zamierzonego skutku prawnego zarzut naruszenia art. 98 § 1 k.p.c. „poprzez uznanie, iż pozwana przegrała proces w całości, co skutkowało obciążeniem pozwanej kosztami postępowania w całości, podczas, gdy powództwo zostało oddalone co do roszczenia odsetkowego od kwoty 20.000 zł od dnia 22 lutego 2014 roku do dnia 6 lutego 2017 roku, a od kwoty 145.603 zł od dnia 22 lutego 2014 roku do dnia 12 października 2017 roku (...)”. Do obliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia stosuje się przepisy art. od 10 do 24 k.p.c. i art. 25 § 1 k.p.c. Zgodnie z art. 20 k.p.c. do wartości przedmiotu sporu (i tym samym do wartości przedmiotu zaskarżenia) nie wlicza się odsetek żądanych obok roszczenia głównego. Niekiedy przyjmuje się, że jeżeli odsetki ustawowe za opóźnienie stanowią znaczącą kwotę w stosunku do roszczenia głównego, a więc nawet równą lub wyższą, należałoby w takiej sytuacji koszty postępowania stosunkowo rozdzielić na podstawie art. 100 k.p.c. Jednakże w przedmiotowej sprawie sytuacja taka nie miała miejsca, skoro odsetki ustawowe wynosiły odpowiednio 5.343 zł i 45.827 zł. Dodać można, że decyzja, czy w wypadku uwzględnienia powództwa tylko w pewnej części koszty procesu powinny być wzajemnie zniesione, czy też stosunkowo rozdzielone, powinna być zawsze oparta na słuszności i w tym zakresie sąd zachowuje prawo do dyskrecjonalnej oceny (postanowienie SN z dnia 6 czerwca 2012 r., IV CZ 4/12).

Chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez: a) pominięcie faktu, że to operacje w porze nocnej determinują oddziaływanie akustyczne pozwanego, albowiem zasięg (...) dostosowany jest do poziomu hałasu w porze nocnej, kiedy obowiązują zaostrzone normy; b) pominięcie faktu, że przed wprowadzeniem (...) liczba operacji lotniczych w porze nocnej była zdecydowanie wyższa aniżeli po prowadzeniu obszaru (20 operacji lotniczych w porze nocnej w latach 2009 - 2010, a wcześniej nawet do 26 operacji w nocy), podczas gdy obecnie wykonywanych jest 12 równoważnych operacji lotniczych w porze nocnej; c) pominięcie lub zaniechanie nadania odpowiedniego znaczenia bezspornej okoliczności, że sąsiedztwo lotniska miało wpływ na wartość nieruchomości przed wprowadzeniem (...); d) uznanie przez Sąd wszystkich trzech opinii biegłego sądowego R. D. za jasne, rzeczowe oraz przejrzyste i uczynieniu ich podstawą ustalonego stanu faktycznego, mimo zaoferowania przez stronę pozwaną dowodów wskazujących na stan zupełnie odmienny, co w sposób rażący wpłynęło na wypaczenie rozstrzygnięcia Sadu I instancji, a uchybienie to miało istotny wpływ na wynik sprawy.

Zauważyć trzeba, że zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w przepisie art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Tak rozumianej zasady swobodnej oceny dowodów sąd I instancji nie naruszył. Podnoszone przez skarżącego okoliczności co do liczby operacji lotniczych w porze nocnej oraz kwestionowanie z tego między innymi względu opinii biegłego, nie były zasadne. Przede wszystkim trzeba jednoznacznie stwierdzić, że ograniczeniem korzystania z nieruchomości jest już samo ustanowienie o.o.u., gdyż powoduje ono obniżenie wartości nieruchomości będące następstwem ograniczeń przewidzianych w treści aktu tworzącego ową strefę, w tym przekroczenia dopuszczalnych aktualnie i w przyszłości norm hałasu. Niezależnie czy nieruchomość jest położona w strefie wewnętrznej czy zewnętrznej o.o.u., dochodzi do zawężenia granic prawa własności, bowiem od daty wprowadzenia o.o.u. właściciel musi znosić dopuszczalne na tym obszarze podwyższone normatywnie immisje hałasu i to bez możliwości żądania ich zaniechania. Rzecz jasna wpływa to również na obniżenie wartości nieruchomości. Stanowisko takie można znaleźć w utrwalonym już orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki z 6 maja 2010 r., nie publ, IICSK 602/10, z dnia 24 lutego 2010, III CZP 129/08, nie publ, z dnia 25 maja 2012, ICSK 509/11, OSNC 2013/2/26). Sąd Apelacyjny orzekający w przedmiotowej sprawie pogląd ten w pełni podziela.

Z powyższych względów nie można podzielić również trafność zarzutu naruszenia art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska przez błędną jego wykładnię i błędne zastosowanie tego przepisu.

W art. 129-136 ustawy ustawodawca uregulował samodzielne podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej związanej z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości oraz z utworzeniem obszaru ograniczonego

użytkowania, opierając się na założeniu, że ryzyko szkód związanych z działalnością uciążliwą dla otoczenia powinien ponosić podmiot, który tę działalność podejmuje dla własnej korzyści. Przesłankami tej odpowiedzialności są: wejście w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości, szkoda poniesiona przez właściciela nieruchomości, jej użytkownika wieczystego lub osobę, której przysługuje prawo rzeczowe do nieruchomości i związek przyczynowy między wprowadzonym ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości a szkodą. Z art. 129 ust. 2 wynika, iż szkodą jest także zmniejszenie wartości nieruchomości, co koresponduje z pojęciem straty w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., przez którą rozumie się między innymi zmniejszenie aktywów. Obniżenie wartości nieruchomości stanowi przy tym wymierną stratę, niezależnie od tego czy właściciel ją zbył, czy też nie zamierza podjąć w tym kierunku żadnych działań. Nieruchomość jest bowiem dobrem o charakterze inwestycyjnym. Według art. 129 ust. 2 ustawy właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę (w tym zmniejszenie wartości nieruchomości) „w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości”, przy czym ograniczeniem tym jest także ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania.

Szkodą podlegającą naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska jest także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z faktu, że właściciel nieruchomości będzie musiał znosić dopuszczalne na tym obszarze immisje (w szczególności hałas). Nie ma żadnych przekonujących racji dla wybiórczego traktowania skutków utworzenia o.o.u. i ograniczania ich oceny do operacji lotniczych w porze nocnej. Sąd Apelacyjny nie podzielił także zarzutu naruszenia art. 129 ust. 2 ustawy w zw. z § 8 powołanej wyżej uchwały Sejmiku Województwa (...) z 30 stycznia 2012 r. i pominięcie, że uchwała nie wprowadziła ograniczeń w korzystaniu z nieruchomości położonych w strefie zewnętrznej. Ustalony w sprawie spadek ceny nieruchomości powodów nie był wynikiem przyjęcia istnienia normatywnych ograniczeń w możliwości wykorzystania nieruchomości na określone cele, lecz generalnym skutkiem wejścia w życie uchwały z 30 stycznia 2012 r., co doprowadziło do zawężenia granic prawa własności m.in. przez ponad normatywny hałas i poprzez wyłączenie możliwości dochodzenia zaniechania niedozwolonych immisji.

Nie zasługiwał na aprobatę zarzut naruszenia art. 140 k.c. w zw. z art. 144 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że wskutek wprowadzenia uchwałą obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) - Ł. doszło do zawężenia granic własności powodów i tym samym ścieśnienia wyłącznego władztwa właścicieli względem nieruchomości położonej na obszarze ograniczonego użytkowania, W związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania pozostaje nie tylko obniżone wartości nieruchomości, będące następstwem ograniczeń przewidzianych bezpośrednio w treści rozporządzenia o utworzeniu obszaru, lecz także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z tego, że wskutek wejścia w życie rozporządzenia dochodzi do zawężenia granic własności (art. 140 k.c. w zw. z art. 144 k.c.) i tym samym ścieśnienia wyłącznego władztwa właściciela względem nieruchomości położonej na obszarze ograniczonego użytkowania. O ile bowiem właściciel przed wejściem w życie rozporządzenia mógł żądać zaniechania immisji (hałasu) przekraczającej standard ochrony środowiska, o tyle w wyniku ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania możliwości takiej został pozbawiony. Inaczej mówiąc, szkodą podlegającą naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2 ustawy, jest także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z faktu, iż właściciel nieruchomości będzie musiał znosić dopuszczalne na tym obszarze immisje (np. hałas).

Jako nietrafny nie mógł odnieść zamierzonego skutku prawnego zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i wskutek czego błędne przyjęcie, że odsetki powinny być liczone od daty doręczenia pozwanej odpisu opinii biegłego (co do części roszczenia) oraz od daty doręczenia pozwanej odpisu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa (co do pozostałej części roszczenia), gdy tymczasem ewentualne odsetki winny być liczone dopiero od daty wyrokowania. Problematyka dotycząca odsetek ustawowych była już omawiana w części odnoszącej się do apelacji powodów. Przypomnieć wypada, że roszczenie o odszkodowanie jest roszczeniem bezterminowym, a zatem staje się ono wymagalne po wezwaniu dłużnika do zapłaty (art. 455 k.c.). Wezwanie do spełnienia świadczenia powodowie skierowali pismem z 17 lutego 2014 r. przed wytoczeniem powództwa, lecz nieskutecznie z uwagi na nie uprawdopodobnienie roszczenia. Sąd uznał zatem, że odsetki ustawowe winny być naliczane od kwoty dochodzonej w pozwie (20.000 zł) od daty doręczenia pozwanemu pozwu, a od pozostałej kwoty wynikającej z rozszerzenia powództwa od dnia doręczenia też pisma pozwanemu w dniu 13 października 2017 r. Pozwany nie spełniając świadczenie pomimo, że wiedział o podstawie i wysokości świadczenia popadł w opóźnienie

(art. 481 k.c.). Wierzyciel może zatem żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Nie było zatem żadnej podstawy do przyjęcia, że datą opóźnienia w spełnieniu świadczenia była dopiero data wydania wyroku, skoro powodowie już wcześniej uprawdopodobnili swoje roszczenia.

Na koniec trzeba odnieść się do wniosku dowodowego zawartego w apelacji o przeprowadzenie dowodu „z opinii innego biegłego z zakresu szacowania wartości nieruchomości”. Wniosek ten nie zasługiwał na uwzględnienie, albowiem pozwany skutecznie nie podważył, tak metodologii, jak i wniosków końcowych opinii biegłego R. D..

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację pozwanego jako bezzasadną oddalił.

W pkt 2 wyroku sąd drugiej instancji na podstawie art. 100 k.p.c. zniósł wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego.

Piotr Górecki Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Maciej Rozpędowski